

PISMO UCZNIÓW ZSZ W GOSTYNIU



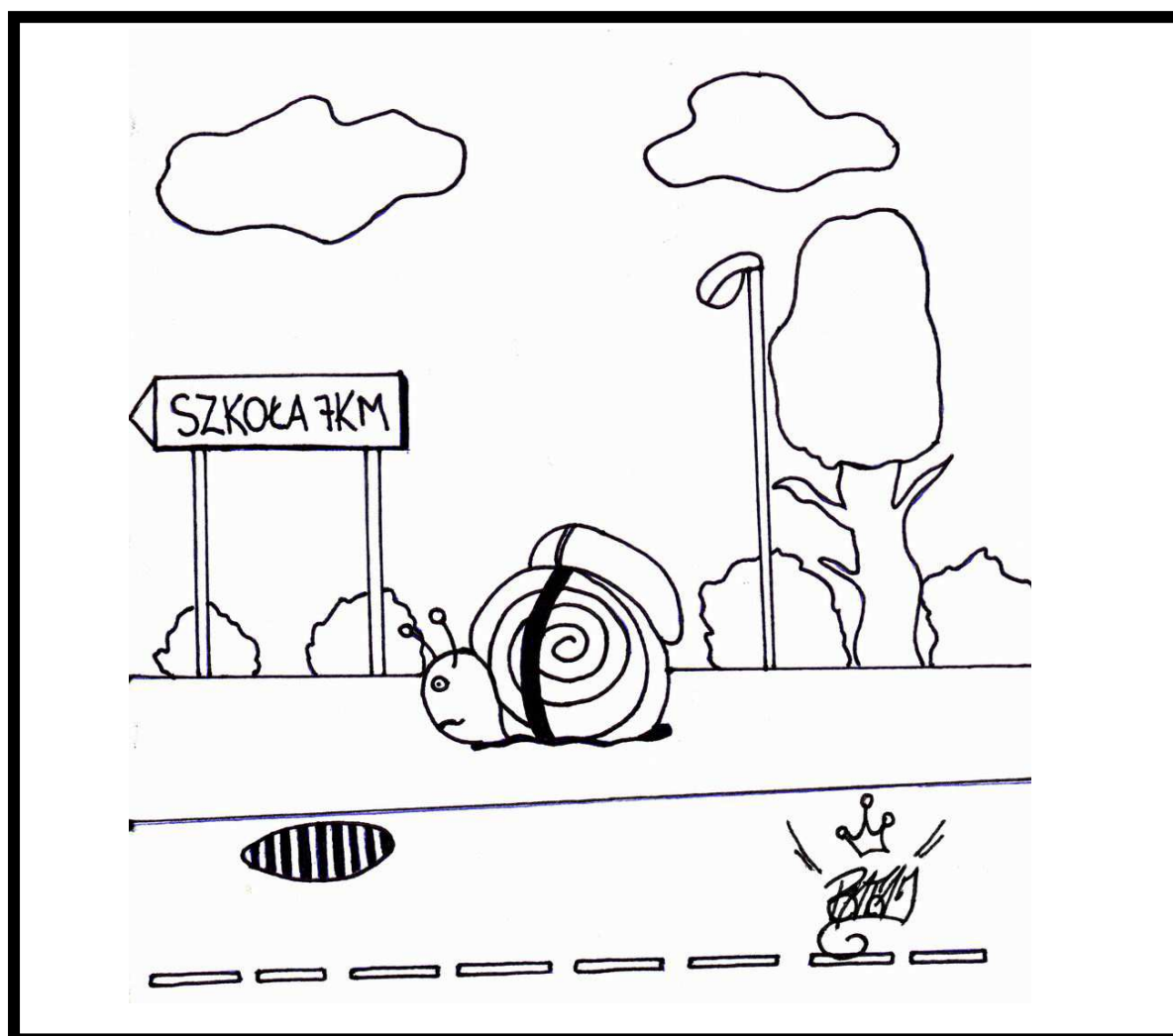
WRZESIEŃ/LISTOPAD
2009

W tym numerze m.in.:

- ❖ Nasi nowi nauczyciele
- ❖ Pierwszaki w nowej szkole
- ❖ Sposób na nudę ...
- ❖ Ś.P. Jan Poprawa
- ❖ Czym jest dzisiaj patriotyzm?
- ❖ Zabawy z językiem obcym
- ❖ I wiele innych ciekawych artykułów

Cena 1 zł + 0% VAT

Miesięcznik nieregularny



-----Witajcie Schizolowcy-----

Wracamy po wakacyjnej przerwie, w nowym roku szkolnym, w nowym składzie, ale to wciąż ta sama nasza szkolna gazetka. Bardzo chcemy, żeby była naprawdę nasza, jedyna i niepowtarzalna – o nas i dla nas. W szkole dzieje się wiele ciekawych rzeczy, wśród nas są bardzo ciekawi ludzie, mamy czym się pochwalić. Czekamy na Wasze propozycje, pomysły. Jesteśmy bardzo otwarci na wszelkie sugestie. Twórzmy razem naszą gazetkę.

Wszystkim tym, którym jesienna aura odebrała nieco ochoty do działania, dedykujemy słowa Douglasa Mallocha:

*Jeśli nie możesz być sosną na szczycie pagórka,
Bądź krzakiem w wąwozie - jednak bądź
Najmilszym małym krzaczkiem po tej stronie strugi,
Bądź krzaczkiem, skoro nie możesz być drzewem.
Jeśli nie możesz być krzewem, bądź chodź skrawkiem trawy
By miłszym uczynić gościniec;
Jeśli nie szczupakiem, bądź chociaż okoniem,
Ale najweselszym okoniem w jeziorze!
Jeśli nie kapitanami, to bądźmy załogą,
To jest być może odpowiednie dla nas.
Są wielkie dzieła do spełnienia, bywają też mniejsze,
A my podejmujemy te w zasięgu ręki.
Jeśli nie możesz być drogą, bądź małą ścieżyną,
Jeśli nie słońcem, bądź chociaż gwiazdeczką;
Nie rozmiar stanowi – czy wygrasz, czy przegrasz –
Bądź najlepszym, czym potrafisz.
I dołącz do nas!*

NIE STÓJ, NIE CZEKAJ – ŁAP ZA PIÓRO, NIE ZWLEKAJ !!!

Pozdrawiamy !!!

/Redakcja/

ZDARZYŁO SIĘ W ZSZ...

- 1 września uroczystie rozpoczęliśmy nowy rok szkolny 2009/2010.
- 11 września uczniowie klasy IV Technikum kształcącego w zawodzie technik ekonomista uczestniczyli w wycieczce do Poznania. Program wycieczki obejmował zwiedzenie siedziby Narodowego Banku Polskiego w ramach "Dni Otwartych" oraz obejrzenie Makiety Grodu Pierwszych Piastów.
- 17 września uczniowie klas II technik mechanik oraz technik elektryk, III technik logistik, IV technik mechanik, technik logistik, technik handlowiec wybrali się na Międzynarodowe Targi Poznańskie w Poznaniu "POLAGRA FOOD" oraz "PAKFOOD". Organizatorami wycieczki byli nauczyciele: Emanuela Kochman - Bazan, Monika Michalska - Szpurka, Iwona Świdurska, Leszek Niemczyk, Jarosław Bazan.
- 25 i 26 września 21 przedstawiciele naszej szkoły brało udział w zbiórce żywności w gostyńskich marketach. Zbiórka żywności elementem programu „*Podziel się posiłkiem*”.
- 30 września przy ul. Tuwima odbył się szkolny etap VII edycji Konkursu "Polska w NATO" pod hasłem "*Bezpieczna Polska, Bezpieczna Europa, Bezpieczny Świat*". W konkursie wzięło udział 9 uczniów. Do etapu wojewódzkiego zakwalifikowało się 4 uczniów: Bartosz Henciel kl. I TE, Jakub Paszczak kl. I TE, Piotr Matuszak kl. III TI i Adrian Białas z kl. II TB. Bartosz Henciel z kl. I TE jest zawodnikiem rezerwowym na finał ogólnopolski w Warszawie.
- 8 października uczniowie klas I i II technikum w ramach projektu „I ty możesz zostać inżynierem” wzięli udział w wycieczce do *Wrocławia*. Jej celem było poznanie stolicy Dolnego Śląska.
- 12 października uczniowie kl. IV technik logistik poszerzali wiedzę z zakresu logistyki w gostyńskim *Filtronie*.
- 14 października uroczystie obchodziliśmy *Święto Edukacji Narodowej*. W tym dniu też uczniowie klas pierwszych złożyli uroczyste ślubowanie.
- 20 października w budynku przy ul. Tuwima odbyła się symulacja wyborów samorządowych w stworzonej na potrzeby projektu *gminie Gminowo*. W wyborach wzięło udział 78 uczniów. Uczestnicy symulacji przenieśli się i wczuli w realia wymyślonej gminy.
- 23 października przeprowadzony został szkolny etap VIII Olimpiady Wiedzy o AIDS pod hasłem "*Wróć bez HIV w roku 2009*".
- 27 października klasa II Technikum kształcącego w zawodzie technik mechanik i technik elektryk uczestniczyła w wycieczce programowej do *Odlewni Żeliwa* w Gostyniu. Celem było poszerzenie wiadomości z technologii wytwarzania wyrobów z działu odlewnictwo.
- 27 września klasy I LP i I TC obejrzały w gostyńskim kinie film „*Dzieci Ireny Sendlerowej*”.
- 3 listopada tegorocznymi maturzyściami naszej szkoły przystąpili do próbnego egzaminu maturalnego z matematyki.

Nasi nowi nauczyciele

Rozpoczął się kolejny rok szkolny i w nasze skromne progi zawitali nowi profesorowie. W aktualnym numerze prezentujemy ich fotografię oraz odpowiedzi na kilka naszych „standardowych” pytań ☺

Jednym z nowych „belfrów” ☺ jest pani Lidia Marzęcka (nauczyciel wychowania fizycznego).



1. Co skłoniło Panią do podjęcia pracy w naszej szkole?

To, że akurat pracuję w tej szkole to czysty przypadek i jestem wdzięczna losowi, że mnie tu przygarnął. Skończyłam studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu i zaproponowano mi tu zastępstwo. Jest to praca, która uszlachetnia i wzbogaca osobowość. Każdego dnia się rozwijamy i pracujemy nad sobą. Zdecydowałam się zostać nauczycielem w naszej szkole, aby kształtować i rzeźbić dusze i umysły młodych ludzi, i w ten sposób pomagać im tworzyć lepszą własną przyszłość.

2. Jak Pani się czuje w naszej szkole?

Jako pracownik czuję się w szkole wspaniale. Do tej pory spotkało mnie wiele serdeczności i myślę, że tak zostanie.

3. Jak ocenia Pani uczniów naszej szkoły?

To wyjątkowa grupa młodych ludzi pełnych zapału do działania i pomagania innym. Wierzę w nich !! Najwięcej satysfakcji w pracy z uczniami przynosi mi błysk w oku młodego człowieka, który jest z siebie dumny z dobrze wykonanego zadania.

Kolejnym, nowym profesorem jest pani Iwona Sobecka – Obroślak.
Jak odpowiedziała na nasze pytania możecie przeczytać zaraz pod zdjęciem ☺



1. Co skłoniło Panią do podjęcia pracy w naszej szkole?

Ta szkoła jest zarówno Wasza jak i moja, dlatego że, parę lat temu miałam przyjemność do niej chodzić. Podoba mi się nowe środowisko pracy, ponieważ bardzo lubię pracę wśród młodzieży. Czuję się tutaj bardzo dobrze.

2. Jak Pani się czuje w naszej szkole?

Do tej pory miałam możliwość pracy tylko z uczniami szkół podstawowych, więc nie ukrywam iż, miałam obawy z tym jak będzie wyglądała praca w tej szkole. Po tym krótkim czasie pracy stwierdzam z całą pewnością, że uczniowie są bardzo mili, otwarci i dobrze mi się z nimi pracuje.

3. Jak ocenia Pani uczniów naszej szkoły?

Po skończeniu studiów złożyłam dokumenty o pracę między innymi w tej szkole. Po rozmowie z dyrektorem zostałam przyjęta na zastępstwo za panią pedagog Monikę Molinus. Bardzo zależało mi na pracy w szkole, ponieważ kontakt z młodzieżą przynosi mi wiele radości. Poprzednie środowisko pracy znacznie różniło się od obecnego. Uczniowie bardzo miło mnie przyjęli więc szybko przyzwyczałam się do nowych warunków pracy. Nie mogę też pominąć grona pedagogicznego, które również miło mnie przyjęło.

Na szkolnych korytarzach pojawiła się kolejna, nowa twarz – pan Tomasz Jakubowski – nauczyciel języka niemieckiego. O szczegóły i informacje na nasz temat wypytywały koleżanki z redakcji 😊



1. Co skłoniło Pana do podjęcia pracy w naszej szkole?

W ZSZ pracowałem już w ubiegłym roku, w semestrze letnim i byłem zatrudniony na czas nieobecności jednej z nauczycielek j. niemieckiego. Po zakończeniu roku szkolnego próbowałem podjąć pracę zarówno w szkołach na terenie Gostynia oraz Poznania. Pod koniec wakacji letnich otrzymałem telefon od p. wicedyrektor Lucyny Tęgiej z propozycją pracy na rok szkolny 2009/2010. Ponieważ pracowałem tu wcześniej, znałem szkołę oraz nauczycieli, z ogromną radością przyjąłem propozycję pracy.

2. Jak Pan się czuje w naszej szkole?

W szkole czuję się bardzo dobrze. Sam byłem kiedyś uczniem tej szkoły i ukończyłem ją. Niektórzy nauczyciele, z którymi teraz współpracuję, uczyli mnie wcześniej. Wszystko to ułatwiło mi znacznie pracę w tej szkole. Zarówno nauczyciele z którymi pracuję, jak i pozostali pracownicy szkoły są dla mnie uprzejmi i zawsze gotowi do pomocy.

3. Jak ocenia Pan uczniów naszej szkoły?

Uczniowie w naszej szkole są różni, zresztą tak jak w innych szkołach. Większość uczniów, z którymi mam okazję pracować, są mili, chętni do nauki, kulturalni. Można z nimi porozmawiać nie tylko na tematy szkolne, lecz również na życiowe tematy. Są otwarci, szczerzy, pomocni. Pracuję mi się z nimi doskonale.

Pan Paweł Adamek jest naszym nowym nauczycielem przedmiotów zawodowych elektrycznych. Zerknijcie co skłoniło go do podjęcia pracy w naszej szkole i co o Nas myśli 😊



1. Co skłoniło Pana do podjęcia pracy w naszej szkole?

Sam nie wiem co mi strzeliło do głowy 😊 A tak na poważnie to chciałem robić coś dla innych ludzi. Postanowiłem więc pomóc młodzieży w zdobywaniu zawodu i przybliżyć piękną dziedzinę wiedzy jaką jest Elektrotechnika. Z drugiej strony, kiedy pojawiła się możliwość pracy w szkole, było to dla mnie spore wyzwanie. Postanowiłem więc „stanąć z drugiej strony” i spróbować swoich sił w roli nauczyciela.

2. Jak Pan się czuje w naszej szkole?

Świetnie.

3. Jak ocenia Pan uczniów naszej szkoły?

Bardzo cieszy mnie, że młodzież w naszej szkole jest radosna i uśmiechnięta. To na pewno pozwala łatwiej znosić trudy nauki. Choć jeśli chodzi o naukę... zawsze można uczyć się lepiej 😊 Często nie docenicie dobrodziejstwa, powszechnego dostępu do edukacji. Nie mniej jednak młodzież ZSZ w Gostyniu oceniam bardzo pozytywnie 😊

Dziękujemy nauczycielom za rozmowę i życzymy sukcesów zawodowych w nowej pracy.

/Julita, Monika/

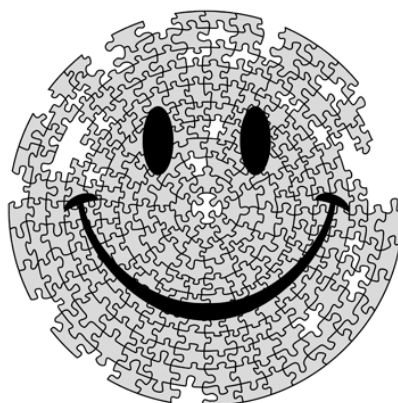
Nasze Pierwszaki .. czyli kilka słów o nowej szkole..

1 września w nerwowo rozbieganych oczach czaiła się niepewność. Jak to będzie? Czy sobie poradzę? Te pytania najczęściej zadają sobie uczniowie przekraczając progi nowej szkoły. A po dwóch miesiącach:

- Uważam, że nowa szkoła jest całkiem OK. Jednak lepiej czuję się w budynku na ulicy Tuwima, niż na ul. Poznańskiej. O nauczycielach na razie nie mam wyrobionego zdania, chociaż już teraz można powiedzieć, że dużo wymagają. Zobaczymy, co będzie dalej ;) (*uczennica liceum*)
- Trafiłem na super klasę. Świetnie się dogadujemy, dobrze jest poznać nowych ludzi, w końcu szkoła średnia to naprawdę piękny czas! ;d (*uczeń technikum*)
- Szkoła fajna, ludzie ok., ogólnie jest dobrze. (*uczeń szkoły zawodowej*)
- Szkoła jak szkoła, chodzę, bo muszę. Nauczyciele ostrzy i nie lubią hałasu. (*uczeń szkoły zawodowej*)
- Dużo ładnych chłopaków, mało nauki, zwała na lekcjach ... podoba mi się tu. (*uczennica szkoły zawodowej*).
- Podoba mi się, że nowa szkoła jest taaaka duża. Na początku trochę się w niej gubiłam, ale teraz już wiem, gdzie co jest. (*uczennica technikum*)
- W nowej szkole wszystko jest fajne. Mamy nowych nauczycieli, którzy są bardzo mili. Jest większa sala gimnastyczna, nie ma ciasnoty. 1 września bałem się, że nie znajdę swojej klasy, bo budynek jest ogromny. Teraz wszystko już wiem. (*uczeń technikum*)
- Szkoła jak każda inna. Może trochę więcej nieznanymi twarzami, a poza tym nauka jak wszędzie. (*uczeń liceum*)
- Zaraz mam kartkówkę z fizyki i nie mam czasu myśleć (śmiech). (*uczeń technikum*)
- Luzik na lekcjach, fajna ekipa, ogólnie jest zwała. (*uczennica szkoły zawodowej*)
- Więcej nauki niż w gimnazjum, połowy ludzi ze szkoły nie znam. Ale do wszystkiego można się przyzwyczaić. (*uczeń technikum*)
- Wszędzie trzeba się uczyć. Ale tutaj jest inna atmosfera...inni ludzie, nauczyciele... taki klimacik jest. Bardzo lubię moją nową szkołę. (*uczennica technikum*)
- Bardzo miła atmosfera, wszyscy są wobec siebie koleżeńscy. Najbardziej cieszy mnie to, że jesteśmy tu, ponieważ chcemy, nikt nas do tego nie zmusza. (*uczennica technikum*)

KALENDARIUM

- 16 listopada** Międzynarodowy Dzień Tolerancji,
Dzień Rzucania Palenia
- 17 listopada** Światowy Dzień Studenta
- 20 listopada** Światowy Dzień Dzieci (ONZ)
Dzień Uprzemysłowienia Afryki (ONZ)
- 21 listopada** Światowy Dzień Życzliwości i Pozdrowień
Dzień Pracownika Socjalnego
- 22 listopada** Dzień Walki z Paleniem Tytoniu
- 24 listopada** Światowy Dzień Pierniczków
Światowy Dzień Tańca
- 25 listopada** Światowy Dzień Pluszowego Misia
Światowy Dzień bez Futra
- 28 listopada** Dzień bez Zakupów
- 30 listopada** Andrzejki
- 1 grudnia** Światowy Dzień Walki z AIDS
- 3 grudnia** Światowy Dzień Osób Niepełnosprawnych (ONZ)
- 4 grudnia** Dzień Górnika (Barbórka)
- 5 grudnia** Międzynarodowy Dzień Wolontariusza
- 6 grudnia** Mikołajki
- 9 grudnia** Międzynarodowy Dzień Dziecka w Środkach Masowego Przekazu
- 10 grudnia** Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka (ONZ)
- 13 grudnia** Światowy Dzień Telewizji dla Dzieci
Dzień Światła
- 17 grudnia** Dzień bez Przeklinania !!!



SPOSÓB NA NUDE ...

...czyli co robić z wolnym czasem. Wy podpowiadacie, my słuchamy i notujemy. Naszą pierwszą bohaterką jest **Nina Twardowska**, uczennica klasy 3 TE, która opowiada o swoich zainteresowaniach muzyką i fotografią.



Red.: Kiedy zainteresowałaś się muzyką ?

Nina: Muzyka towarzyszyła mi, odkąd pamiętam i była obecna w mojej rodzinie. Swój pierwszy publiczny występ na Górze Zamkowej podczas Dni Gostynia wspominam bardzo dobrze, miałam wtedy jakieś 5 lat.

Red.: Czy uczyłaś się w szkole muzycznej?

Nina: Tak, naukę rozpoczęłam w wieku 7 lat, wybrałam klasę fortepianu. Poza grą na instrumencie uczęszczałam na zajęcia w zakresie kształcenia słuchu, audycji muzycznych, a później śpiewałam w szkolnym chórze i tańczyłam w zespole rytmicznym. Nauka w szkole trwała 6 lat.

Red.: Czym jest dla Ciebie śpiew?

Nina: Śpiew jest odzwierciedleniem mnie samej i ukazaniem emocji.

Red.: Jakiej muzyki słuchasz najchętniej?

Nina: Jestem otwarta na różnorodną muzykę, jednak najbliższy jest mi rock i muzyka alternatywna.

Red.: Opowiedz coś o fotografii.

Nina: Moim drugim zainteresowaniem jest fotografia, a dokładniej fotomodeling. Nie podchodzę jednak do tego całkiem poważnie, jest to dla mnie zabawa.

Red.: Masz już jakieś plany na przyszłość? Może coś związanego z Twoimi zainteresowaniami?

Nina: Co będę robiła w przyszłości? Hmm.. tego nie wiem. Jestem osoba spontaniczną i nie lubię wybiegać za bardzo do przodu ze swoimi planami. Moim marzeniem jest założyć zespół i związać przyszłość z muzyką.

Red.: Uważasz, że warto rozwijać i poszerzać swoje zainteresowania?

Nina: Sądzę, że tak. Kształtuje to naszą osobowość i daje duże poczucie satysfakcji.

Red.: Dziękujemy za rozmowę.

WSPOMNIENIE

24 października zmarł Jan Poprawa emerytowany nauczyciel historii i wieloletni wicedyrektor naszej szkoły. Był również aktywnym działaczem społecznym i znakomitym regionalistą. W swojej pracy zawodowej dawał innym to, co najcenniejsze – wiedzę i doświadczenie, twórczą pasję i otwarte serce. Jego byli uczniowie, wśród których są nasi nauczyciele, wspominają go bardzo ciepło i serdecznie:

Ks. Jakub Przybylski:

Śp. Jana Poprawę znałem wiele lat. Gdy byłem uczniem Zespołu Szkół Zawodowych im. Powstańców Wlkp. w Gostyniu, poznałem Pana Jana jako wspaniałego nauczyciela. Uczył mnie przysposobienia obronnego i geografii. Jego sposobem na życie było spędzanie czasu



wśród młodzieży. Imponował nam jako pasjonat i organizator wielu wycieczek i biwaków. Nauczał bowiem nie tylko na lekcji, ale także przy innych nieformalnych okazjach. Mówił wtedy o życiu, o zasadach, o wymaganiach. Był bezwzględnie perfekcyjny i niemalże „po wojskowemu” konsekwentny. Tym niemniej, zawsze towarzyszył mu uśmiech i otwartość na innych. Widział nasze błędy i młodzieńcze testowanie świata, ale jego opieka była dyskretna i wyrozumiała. Lubiliśmy go za życiową mądrość i za pedagogiczną wolność, którą nam dawał. Na uwagę zasługuje jeszcze cecha jego

osobowości, którą można by krótko określić jako opiekuńczość. Przejmował się naszymi problemami i lubił rozmawiać z nami o naszych planach po skończeniu szkoły. Zawsze był gotowy, aby pomóc także w prozaicznych sprawach, jak przy bólu głowy lub zranieniu kolana na biwaku. Uwielbiał pomagać, ratować, doradzać, być dla innych.

P. Tomasz Jakubowski:

O Panu Janie Poprawie słyszałem już wiele dobrego, zanim jeszcze zacząłem uczęszczać do Zespołu Szkół Zawodowych w Gostyniu. A to dlatego, że w szkole podstawowej chodziłem do jednej klasy i przyjaźniłem się z jego synem, Maciejem. Gdy bywałem u Maćka w domu, widywałem Pana Jana i czasem rozmawiałem z nim, ale nic poza tym.

Po ukończeniu szkoły podstawowej zostałem przyjęty do Liceum Administracyjnego przy Zespole Szkół Zawodowych. Jednym z wielu przedmiotów, które miałem podczas tych czterech lat spędzonych w szkole, była geografia, którą mieliśmy właśnie z Panem Janem Poprawą. Pamiętam, że zajęcia geografii różniły się od pozostałych przedmiotów. Pan Jan

zapisał się w mojej pamięci jako wspaniały nauczyciel i pedagog. Jego zajęcia nie polegały tylko na podaniu krótkiej notatki oraz odpytaniu na kolejnych zajęciach. Szczerze mówiąc, to nie pamiętam, aby ktokolwiek z naszej klasy był pytany, co nie oznacza, że nie było kartkówek ani sprawdzianów. Pan Jan ukazywał nam geografię w sposób dla nas interesujący, taki, który pozwalał nam jak najlepiej zrozumieć wszystko to, co dotyczyło naszego otoczenia. W tym celu Pan Jan posługiwał się mapami, filmami wideo, zabierał nas na piesze wycieczki. Pamiętam jeszcze teraz, że wielokrotnie opowiadał nam o Boszkowie, jak jest tam pięknie i że warto spędzić tam czas. Opowiadał nam także o projekcie budowy pomnika Karola Marcinkowskiego w Gostyniu, o poszukiwaniach odpowiedniego głazu pod pomnik. Swoim usposobieniem, nastawieniem do uczniów, swoją osobą powodował, że na lekcję geografii chodziło się z przyjemnością.

Pomimo tego, iż był nauczycielem z długoletnim stażem, pełnił funkcję wicedyrektora, miał ogromne zasługi dla szkoły, regionu i województwa, zawsze był skromny. Nigdy nie wywyższał się, nie pokazywał, że jest lepszy. Cechowała Go ogromna otwartość na innych ludzi. Nie potrafił przejść obok ucznia, żeby z nim nie zamienić chociaż jednego słowa. Nigdy nie pozostawał obojętny na problemy uczniowskie. Wielokrotnie na lekcjach geografii na drugi plan schodził temat lekcji, a rozmawialiśmy o tym, co ważnego wydarzyło się na świecie, w polityce itd. Gdy mieliśmy jakieś pytania lub nie rozumieliśmy czegoś, Pan Jan zawsze próbował nam jak najlepiej wyjaśnić dane zagadnienie.

Nawet gdy byłem już na studiach i znowu pojawiłem się w szkole, w celu uzyskania zgody na odbycie praktyk, Pan Jan przywitał mnie serdecznie i pomógł, jak tylko potrafił. Wiadomość o Jego śmierci przyjąłem ze smutkiem. Wiedziałem, że jest ciężko chory, ale sądziłem, że jeszcze wyzdrowieje. Niestety stało się inaczej. Chociaż Pana Jana nie ma już wśród nas, to na zawsze pozostanie w mojej pamięci, jak również w pamięci tych wszystkich, którzy mieli okazję być Jego uczniami. Był to nie tylko wspaniały nauczyciel, pedagog, który umiał znaleźć z uczniami wspólny język i potrafił wzbudzić ich zainteresowanie geografią, historią, wiedzą o społeczeństwie. Był to także wspaniały człowiek, skromny, otwarty na innych ludzi i ich problemy. Człowiek z ogromną pasją, wielkimi zasługami dla Gostynia i regionu.

Poniżej przedstawiamy komentarze publikowane na gostyńskich portalach gostyn24.pl oraz strefagostyn.pl:

- Wielka strata dla Gostynia, a przede wszystkim dla młodzieży. Kilka lat temu byłem jego uczniem w Zespole Szkół Zawodowych - przygotował mnie do matury z Geografii. Wcześniej nie byłem wielbicielem tego przedmiotu, ale Pan Jasiu potrafił zafascynować człowieka prostotą a zarazem ogromem otaczającego nas świata. Był doskonałym pedagogiem - wielu uczniom pomógł- nie tylko w sprawach szkolnych, ale także prywatnych. Nigdy nie zapomnę organizowanych przez Pana Jasia wypraw do Boszkowa - wiele osób będzie wiedziało o czym piszę.(...) - *~wychowanek*
- To on tworzył cudowny klimat z ZSZ ta szkoła była "ciepła i rodzinna " dzięki jego osobie *~uczennica*
- Drugiego takiego nauczyciela już nie będzie [*] - *~Marcin*

WIADOMOŚCI SPORTOWE

- 19 września na stadionie hipicznym Stadniny Koni w Racocie odbył się XVI Bieg Olimpijski Racot 2009. Organizatorem imprezy był Szkolny Klub Sportowy "JANTAR" w Racocie, a patronat sprawował Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego - Piotr Nurowski. Wśród 3000 osób uczestniczących w biegu, naszą szkołę reprezentowało 11 dziewcząt.
- 22 września odbyły się Indywidualne Powiatowe Mistrzostwa w Lekkiej Atletyce. Naszą szkołę reprezentowało 37 sportowców (21 chłopców i 16 dziewcząt). Najlepsze wyniki uzyskali: **Otto Paulina** (1 TB), **Bąk Michał** (3 TI) – III miejsce w biegu na 200m, **Pakosz Krzysztof** (2 F) – III miejsce w biegu na 400m, **Furmann Wojciech** (2 TE) – II miejsce w biegu na 1500m, **Grabias Jakub** (1 TA) – I miejsce w biegu na 400m, **Piotrowiak Bogusław** (3 TL) – I miejsce w biegu na 800m, **Białas Adrian** (2 TB) – I miejsce w biegu na 1500m, **Grabias Dawid** (1 LP) – I miejsce w skoku w dal, **Mendyka Krzysztof** (1 G) – I miejsce w rzucie oszczepem.
- 29 września w Lesznie odbyły się Rejonowe Indywidualne Mistrzostwa w Lekkiej Atletyce. Uczestniczyło w nich 7 reprezentantów naszej szkoły. Najlepszy wynik uzyskał **Jakub Grabias** z klasy 1 TA. W biegach na 400 m zajął II miejsce i awansował do etapu wojewódzkiego.
- 7 października w gostyńskim lesie przed "Hutą" odbyły się Mistrzostwa Powiatu w Sztafetowych Biegach Przełajowych. Naszą szkołę reprezentowały drużyny dziewcząt i chłopców. Drużyna chłopców w składzie: **Furman Wojciech** 2TE, **Pawlaczyk Przemysław** 3A, **Białas Adrian** 2TB, **Szymanowski Marcin** 3 TI, **Tarnowski Jakub** 3 TI, **Grabias Jakub** 1 TA, **Matuszak Piotr** 1 TA, **Grabias Dawid** 1 LP, **Flaczyk Roman** 1B **Kopieć Marcin** 1A, **Piotrowiak Bogusław** 3 TL, **Nowak Dariusz** 2 TA, **Urbaniak Marek** 1F zajęła pierwsze miejsce i awansowała do finału wojewódzkiego w którym zajęła 23 miejsce na 34 startujące zespoły.
- 9 października 2009 r. w Poznaniu odbyły się Indywidualne Wojewódzkie Mistrzostwa w Lekkiej Atletyce. Reprezentantem naszej szkoły był **Jakub Grabias** z klasy 1 TA, który w biegach na 400m zajął 8 miejsce.
- W październiku odbyły się Mistrzostwa Szkolne i Powiatowe w Tenisie Stołowym Dziewcząt i Chłopców. 20 października w auli przy ulicy Poznańskiej odbył się etap szkolny. Uczestniczyło w nim 5 dziewcząt i 26 chłopców. Wśród dziewcząt I miejsce zajęła **Dulas Katarzyna** (1C), wśród chłopców zwyciężył **Ratajczyk Roman** (2 E). 22 października w Pogorzeli odbyły się Drużynowe Mistrzostwa Powiatu w Tenisie Stołowym. Nasza drużyna dziewcząt w składzie: **Dulas Katarzyna**, **Brzózka Weronika** i **Markowska Ewa** zajęła II miejsce. Zespół chłopców: **Śniegocki Adam**, **Musialski Piotr**, **Matuszak Piotr** i **Ratajczyk Roman** zajął I miejsce.

Zabawy z językiem obcym

Eine kleine Landeskunde.

In dieser Ecke könntet ihr u.a. von den deutschsprachigen Ländern, Städten, Sehenswürdigkeiten und Sitten und Bräuchen Deutschlands erfahren. In dieser Nummer möchten wir Euch die Hauptstadt der Schweiz näher bringen.

Bern

- **Lage**

Bern ist die Hauptstadt der Schweiz und hat etwa 140. 000 Einwohner. Es liegt an der Aare.

- **Geschichte**

Bern wurde 1191 gegründet. Im Jahre 1353 schloss es sich mit Uri, Schwyz und Unterwalden zum Ewigen Bund zusammen.

- **Touristische Vorteile**

Die Altstadt Berns ist besonders reizvoll gelegen. Sie befindet sich auf einer Art Halbinsel, die durch eine Schleife des Flusses Aare gebildet wird. Unter den Sehenswürdigkeiten Berns steht sicherlich **das Münster** an erster Stelle. Auch **die Heiliggeistkirche** verdient Beachtung. Sie gilt als schönste Barockkirche der Schweiz. Eines der interessantesten Museen Berns ist **das Alpine Museum**. Hier erfährt der Besucher allerlei Wissenswertes über die Bergwelt, über ihre Fauna, ihre Flora und über die Geschichte der Besiedlung der Alpen.



Wortschatz

der Einwohner – mieszkaniec

sich zusammenschließen – połączyć się

der Ewige Bund – „Wieczny Związek”

Uri, Schwyz, Unterwalden – nazwy szwajcarskich Kantonów

Allerlei Wissenswertes – różne ciekawostki

die Bergwelt – świat gór, góry

das Münster – katedra

die Heiliggeistkirche – kościół św. ducha

Antworte !

1. An welchem Fluss liegt Bern ?
2. Wann wurde Bern gegründet ?
3. Welche Berner Kirche gilt als schönste Barockkirche der Schweiz ?

Odpowiedzi szukaj w tym numerze !!!!

CZYM JEST DZISIAJ PATRIOTYZM?

„91 lat temu Polska wracała na mapę Europy” – tymi słowami rozpoczęło się główne wydanie „Wiadomości” w środę 11 listopada.

Wolność do Polski zawitała w listopadzie 1918 roku. Wzruszenie i radość z odzyskanej niepodległości w pierwszych dniach zepchnęły na dalszy plan troski, z którymi musiał borykać się odradzający się naród. „Niepodobna oddać tego upojenia, tego szału radości, jaki ludność polską w tym momencie ogarnął. Po 120 latach przysły kajdany. Nie ma ich. Wolność! Niepodległość! Zjednoczenie! Własne państwo! Cztery pokolenia nadaremno na tę chwilę czekały, piąte doczekało.” – Tak pisał świadek tamtych wydarzeń, premier i minister Jędrzej Moraczewski.

11 listopada obchodzimy Święto Niepodległości, pamiątkę roku 1918. Święto narodowe, które utrwała w pamięci społeczeństwa i narodu najważniejsze wydarzenia z historii, kształtuje postawy patriotyczne. W Polsce, szczególnie w okresie niewoli, umiłowanie ojczyzny stawało się jedną z podstawowych zasad działalności społecznej. Dzięki patriotyzmowi Polacy przetrwali jako naród w najtrudniejszych okresach dziejów.

W czasach, gdy nasza niepodległość była zagrożona, gotowość oddania życia w obronie ojczyzny stawała się podstawowym wyznacznikiem patriotyzmu. A dziś? Jakie są wyznaczniki patriotyzmu? Co znaczy to słowo, szczególnie dla młodych ludzi, urodzonych i żyjących w wolnym kraju?

- *Patriotyzm to dla mnie przede wszystkim postawienie dobra ojczyzny na pierwszym miejscu. To dbanie o dobro kraju, województwa, gminy, a nawet miejscowości, z której pochodzę. To także niepozwalanie na dewastację własności publicznej. Patriotyzm to również pamięć o tych, którzy oddali życie dla dobra ojczyzny. To nauka historii.*
- *Patriotyzm to pamięć o tych, którzy walczyli za naszą niepodległość, zapalenie zniczy, wywieszenie flagi. To głosowanie w wyborach, dopingowanie polskich sportowców, udział w uroczystościach, śpiewanie hymnu narodowego.*
- *Patriotyzm to: duma z bycia Polakiem, oddawanie czci Polakom walczącym o wolność, z której teraz korzystamy, pamięć o świętach narodowych, szanowanie pamiątek kultury, kształcenie się i poznawanie historii kraju, głosowanie w wyborach.*
- *Patriotyzm to dla mnie okazywanie przynależności do kraju, w którym żyjemy. Nie powinny to być piękne deklaracje, ale raczej czyny. Malutkie czyny – udział w manifestacjach patriotycznych i obchodzenie świąt narodowych.*

Definicje patriotyzmu współczesnego młodego Polaka przygotowali uczniowie klasy II TE

JEDNO SŁÓWKO – ZDRÓWKO

*Szlachetne zdrowie
Nikt się nie dowie
Jako smakujesz
Aż się zepsujesz...*

Każdy z nas chciałby być szczupłym, atrakcyjnym, zadowolonym ze swojego wyglądu, mającym dużo przyjaciół, znajomych. Dzisiaj w dobie reklam, kolorowych, wyidealizowanych okładek gazet, w świecie, gdzie nieomal każda lepiej utytułowana osoba, ma swojego stylistę i wizażystę, trudno nie ulegać trendom mody, identyfikując się ze znanym aktorem, aktorką, modelką lub sportowcem. Ale tak naprawdę, czy bycie szczupłą może być kluczem do naszych marzeń, do naszego szczęścia?

Anoreksja i bulimia to dwa poważne zaburzenia odżywiania. Są to choroby krajów



wysoko rozwiniętych. Dotyczą częściej kobiet, dziewcząt w przedziale wiekowym od 13 do 30 roku życia. Choroby te zaczynają się w naszej psychice, od myśli spowodowanych błędnym postrzeganiem swojego odbicia w lustrze, a także złym samopoczuciem lub sugestiami innych. Chęć bycia szczupłą jest tak silna, że zaczynamy stosować najpierw diety z gazet, polecane przez koleżanki, wkrótce wymyślamy sami dietę tzn. prawie nic nie jemy. Anoreksja (brak łaknienia) objawia się jako jadłowstręt

z jednoczesną obsesją na tym tle. Dziewczyna cierpiąca na anoreksję ma w domu wszystkie możliwe tabele kalorii. Umie się nimi biegle posługiwać, a niektóre dane liczbowe zna na pamięć. Stopniowo dochodzi do tego, że przestaje zupełnie jeść. Zmuszana do jedzenia umie tak sprytnie je schować, np. w zakamarkach ubrania, że usypia niepokój otoczenia i odwraca uwagę od swojego problemu.

Bulimia (wilczy głód). Bulimiczki wszystkie bez wyjątku uważają siebie za osoby nieatrakcyjne, bo zbyt grube. Nie trzeba chyba dodawać, że fakty do nich nie przemawiają. Głodzą się więc długo i wytrwale, a gdy głód, a dokładnie duży spadek poziomu cukru we krwi, czyli hipoglikemia, okazuje się nie do zniesienia – jedzą bez opamiętania. I to nie ciepłe posiłki, ale bezwartościowe chrupki, chipsy czy pozwalają sobie na solidną porcję czekoladek i... osiągają chwilowe szczęście. Wtedy jednak nasuwa się refleksja: *Jak strasznie od tego przytyję*. Nic wówczas innego nie

przychodzi do głowy, jak: *Trzeba się pozbyć zawartości żołądka*. Drogi są dwie: Prze czyszczenie układu pokarmowego, np. za pomocą ziół, lub prowokowanie wymiotów. Moment usunięcia zawartości pokarmowej daje poczucie, że w pełni panuje się nad swoim odżywianiem. Efekt zostaje osiągnięty, ale głód pozostaje. Tworzy się błędna koło.

Terapia dotycząca anoreksji i bulimii jest bardzo zróżnicowana i powinna być indywidualnie dostosowana do każdej osoby. Najczęściej przybiera ona formę połączenia kilku metod: biologicznej, czyli leczenia stanów zagrożenia życia, farmakoterapii, leczenia dietetycznego oraz psychoterapii indywidualnej, rodzinnej i grupowej. Należy zaznaczyć, że choroby te bywają śmiertelne i niezbędna jest stała opieka lekarska.

Drodzy Czytelnicy, czy nadal krąży w Waszych myślach: *Jeszcze tylko schudnę 4 kg, na pewno poczuję się lepiej?*

Pozdrawiam serdecznie

Agnieszka Włodarczak
pielęgniarka

Multimedialne Centrum Informacji

mieści się w budynku przy ul. Poznańskiej
na II piętrze w sali 210 obok auli
oraz w budynku przy ulicy Tuwima w sali 108

GODZINY OTWARCIA:

ul. Tuwima
codziennie 10⁰⁰ – 12⁰⁰

ul. Poznańska
poniedziałek – wtorek 14⁰⁰ – 17⁰⁰
środa – czwartek 13⁰⁰ – 16⁰⁰
piątek 13⁰⁰ – 15⁰⁰

W MCI można:

- korzystać z technologii informacyjnej dla realizacji zadań związanych z procesem dydaktyczno-wychowawczym,
- dokonywać poszukiwań w Internecie,
- w czytelnicy - wyszukać informacji w encyklopediach i słownikach ogólnych, przedmiotowych i językowych,
- przeglądać programy multimedialne dostępne w centrum, posłuchać muzyki,
- sporządzić bibliografię do prezentacji na ustny egzamin maturalny z języka polskiego.

WARTO PRZECZYTAĆ, WARTO ZOBACZYĆ...

18 września odbyła się premiera „Dzieci Ireny Sendlerowej”. Film oparty na książce Anny Mieszkowskiej „Matka dzieci Holocaustu” opowiada o działalności Polki, Ireny Sendlerowej, która podczas II wojny światowej, wraz z grupą współpracowników ratowała dzieci z warszawskiego getta. Reżyser John Kent Harrison stworzył przejmujący obraz pełen bólu i cierpienia, ale również wiary w ludzką dobroć i miłość. Na pewno warto go obejrzeć. Potwierdzają to Ci, którzy już zobaczyli film:

- *Film przedstawia historię, której wcześniej tak naprawdę nie znaliśmy. Pokazuje, jak wyglądało życie w czasie II wojny światowej. Najbardziej w pamięci utkwił mi płacz dzieci zmuszonych do rozstania ze swoimi rodzicami. Moim zdaniem, bohaterka filmu wykazała się dużą odwagą i poświęceniem w ratowaniu dzieci.*
- *Bohaterka filmu była w stanie poświęcić swoje życie, by ratować żydowskie dzieci. Jest to bardzo szlachetna postawa. Ogromne wrażenie zrobiły na mnie sceny, kiedy matki i ojcowie oddawali swoje dzieci do innych rodzin, w których ich pociechy miały szansę przeżycia. Film daje nam do zrozumienia, jak cenne jest życie.*
- *Film ten dał mi dużo do myślenia i już teraz nie będę przechodził obojętnie wobec osoby cierpiącej, głodnej, a także potrzebującej miłości.*
- *Nie mogę wyobrazić sobie bólu, który odczuwały matki oddające swoje dzieci poza mury getta. Właśnie te momenty najbardziej utkwiły mi w pamięci: płacz dzieci, rozstania, świadomość, że już nigdy mogą się nie spotkać.*
- *Podczas oglądania filmu moją uwagę zwróciły dzieci. Ich nieszczęśliwe dzieciństwo, cierpienie z powodu pochodzenia. Ich tragiczny los zauważyła główna bohaterka. Jej postawa skłania do refleksji: czy są jeszcze na świecie ludzie tacy, jak ona? Czy ktoś z nas byłby gotów zaryzykować własne życie dla ratowania kilku cierpiących istot?*



foto: www.filmweb.pl

- *Główna bohaterka urzekła mnie swoją odwagą i dobrym sercem. Niewielu jest na świecie takich ludzi, którzy niosą bezinteresowną pomoc, narażając przy tym swoje życie.*
- *Irena Sendler kojarzyła mi się ze starszą panią, dokładnie nie wiedziałam, jakie były jej zasługi dla świata. Obiło mi się o uszy coś o Nagrodzie Nobla, Orderze Uśmiechu. Pierwszym szokiem podczas oglądania filmu był dla mnie widok młodej kobiety. Nadal jestem pod ogromnym wrażeniem. Na takie filmy warto chodzić do kina.*
- *Film pokazywał działalność niemieckich żołnierzy, którzy znęcali się nad Polakami i Żydami. Opowiadał również o solidarności Polaków z narodem żydowskim.*

(Opinie wybrane z wypowiedzi uczniów klas I LP i I TC)

INFO BOX

UWAGA! UWAGA!

Nasza redakcja poszukuje nowych, ambitnych i twórczych pisarzy do redagowania naszego szkolnego pisma. Wszelkie propozycje, dobre chęci i pomoc mile widziane. Potrzebna i wymagana pomysłowość oraz inwencja własna. Chętnie przyjmujemy nowe osoby do naszego grona. Więcej informacji możecie uzyskać u pani Alicji Goryni lub pana Leszka Niemczyka – naszego opiekuna lub po prostu, pisząc e-maila do nas. Rozpatrzymy każdą propozycję :-)

P.S >> Więcej info uzyskacie pisząc e-maila : schizol@zsz-gostyn.com.pl

/Redakcja/





Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

63-800 Gostyń

ul. Poznańska 200
www.poradniapp.gostyn.pl

tel. (065)5723177
tel.fax (065)5720697

Zajęcia warsztatowe z doradztwa zawodowego prowadzi pedagog, doradca zawodowy – Barbara Welc dyżurująca w ZSZ w Gostyniu w poniedziałki (ul. Tuwima) i wtorki (ul. Poznańska)

Szanowny Uczniu:

- jesteś tegorocznym maturzystą?
- pragniesz trafnie wybrać dalszą ścieżkę swojej edukacji?
- chcesz lepiej poznać siebie i swoje mocne strony?
- chcesz nauczyć się poruszać po rynku pracy?

Poprzez działający w Twojej szkole punkt konsultacyjny masz szansę na indywidualne spotkanie z doradcą zawodowym. W trakcie takiej wizyty możesz:

- zdiagnozować, jakie posiadasz predyspozycje zawodowe,
- zapoznać się z wybranymi przez siebie zawodami,
- zdobyć wiedzę na temat współczesnego rynku pracy,
- zobaczyć wzory pisania dokumentów aplikacyjnych,
- stworzyć indywidualny plan rozwoju edukacyjnego lub zawodowego.

Czas trwania tych zajęć uzależniony jest od Twoich potrzeb i oczekiwań.

Czekam na Ciebie w gabinecie pedagoga szkolnego!!!

- Barbara Welc

Odpowiedzi do zadań z języka niemieckiego:

1. Bern liegt an der Aare.
2. Bern wurde 1191 gegründet.
3. Die Heiliggeistkirche.

Kącik Pedagoga !

Witam serdecznie wszystkich czytelników Schizola w Kąciku pedagoga. Chciałabym aby nasze spotkania były dla Was nie tylko przyjemne, ale przede wszystkim pożyteczne i przydatne. W tym roku będę prezentować Wam w każdym numerze wycinki ciekawych artykułów z interesujących, przeznaczonych dla młodzieży stron internetowych.

Oto moja pierwsza propozycja: **Nauka.pl Myślący portal**. Artykuł, który chcę Wam zaproponować, jest zaczerpnięty z tej strony i wydaje mi się na chwilę obecną bardzo aktualny. Coraz częściej bowiem słyszę od wielu z Was, że po zapale i obietnicach składanych sobie we wrześniu, w stylu „w tym roku wezmę się do nauki od początku, albo w tym roku będę systematyczny” niewiele już zostało. A więc sadzę, że dobrym pomysłem na początek będzie dowiedzenie się czegoś więcej na temat MOTYWACJI !!!!! Zapraszam do przeczytania.

„Powinieneś się uczyć, ale nie możesz się zmusić. Co byś nie zrobił... to nic się nie chce. To brak motywacji. Aby lepiej dowiedzieć się, jak ją obudzić, trzeba ją zrozumieć.

Są takie dni, gdy za oknem szaruga lub śnieg w środku wiosny, a nas zamiast chęci do nauki ogarnia senność i zniechęcenie. Niektórzy zmuszają się do nauki, ale w takie dni nie mogą się skoncentrować i w efekcie wchodzi im do głowy mniej niż powinno. Inni rzucają książkę w kąt i zajmują się czymś mniej angażującym umysłowo.

Wy zapewne też mieliście takie sytuacje, gdy nic Wam się nie chciało, czy to z powodu warunków zewnętrznych czy też wewnętrznych. Taka sytuacja wewnętrznego braku chęci zwana jest popularnie brakiem motywacji.

Aby lepiej dowiedzieć się, jak ją podnieść bądź wzmocnić, najpierw trzeba wiedzieć, czym jest motywacja i na jakich mechanizmach się opiera. Dopiero potem można z takich informacji wyciągnąć wnioski i ułożyć praktyczne porady. Tak więc zaczniemy od definicji.

Najprostsze wyjaśnienie, **czym jest motywacja**, sprowadza się do równania:

Cel + emocja. Analizując je można m. in. dojść do dwóch wniosków:

- im większe emocje tym większy efekt
- im większy cel tym większy efekt

Nic bardziej błędnego. Dlaczego? Wydawałoby się, że wystarczy czegoś bardzo

mocno pragnąć, żeby to osiągnąć. Ale wbrew pozorom, nie jest to takie proste. Im bardziej nam na czymś zależy, tym bardziej skupiamy się na wzbierających w nas emocjach zamiast na nauce. Trudniej nam się skoncentrować, źle nam się myśli i gorzej zapamiętuje. Efekty nauki pod taką presją są mizerne.

Z kolei zbyt małe emocje powodują spadek zainteresowania, a tym samym koncentracji i w końcu porzucenie nauki. Po prostu nic nam się nie chce. Wniosek z tego taki, że skoro ani słabe ani silne emocje nie pomagają to **najlepszym wspomagaczem nauki są... emocje, ale w umiarkowanej ilości.**

Z wyborem celów jest podobnie. **Stawiając sobie zbyt wygórowane wymagania, skazujemy się na porażkę i szybkie zniechęcenie.** Zapewne w Waszej szkolnej karierze trafił się nauczyciel wymagający zbyt wiele, co oczywiście po paru niepowodzeniach w postaci jedynek w dzienniku, skończyło się totalnym brakiem zainteresowania tym przedmiotem, być może nawet do końca Waszej edukacji. Z drugiej strony, zbyt łatwe zadania szybko utwierdzają Was w mniemaniu, że wszystko już umiecie i nuda odciąga Was od dalszego pogłębiania wiedzy. Dlatego **tak ważne jest stawianie sobie realistycznych, niewygórowanych celów, co prawda na górnej, ale realistycznej granicy naszych możliwości.**

Często uczymy się, aby osiągnąć jakiś cel. Zdać sprawdzian, przejść na następny rok, zaliczyć maturę czy egzamin. Lecz tak naprawdę o wiele częściej, choć jest to rzadko uświadamiane, nauka jest tylko środkiem do osiągnięcia celu, którym jest osiągnięcie nagrody lub uniknięcie kary.

Naszą nagrodą za włożony trud może być podziw rówieśników, uznanie nauczycieli, pochwała rodziców, dorównanie najlepszym, wywołanie zazdrości u prymusów, dyplom, pieniądze, awans, przynależność do elity lub perspektywy na przyszłość. Oczywiście dla wielu jest to ogromna motywacja, w której osiągnięcie celu daje dużą satysfakcję, ale ograniczenie się do tej zewnętrznej motywacji na długo nam nie wystarczy. Nie ma sensu uzależniać się tak bardzo od ocen zewnętrznych. Chyba nie chcecie być niewolnikami waszego otoczenia.

Jest też motywacja wewnętrzna taka jak ciekawość, zainteresowanie, chęć rozwiązania problemu. Taka motywacja jest szczególnie potrzebna, bo nie powoduje efektu nadmiernych emocji. Taki rodzaj motywacji rozwijany jest na zasadzie "im dalej w las, tym więcej drzew" - po pobieżnym poznaniu jakiegoś tematu, zaczyna działać w nas ciekawość otaczającego nas świata, zupełnie jak u małych dzieci.

Dzięki temu większe wglębiecie się w temat powoduje powiększenie się naszych kompetencji a to z kolei wzbudza w nas sympatię do poznawanego przedmiotu i w dalszej kolejności jeszcze większe zainteresowanie. Jak nie trudno zauważyć, powstaje coś w rodzaju umysłowego perpetuum mobile, czego w wypadku motywacji zewnętrznej nie można stwierdzić. System wewnętrznych nagród nigdy się nie wyczerpuje w przeciwieństwie do systemu nagród zewnętrznych którego "paliwo" szybko wysycha.

Zatem jak przemienić motywację zewnętrzną na wewnętrzną? Jak zamienić "muszę się nauczyć tego nudnego tekstu" na "chcę i przede wszystkim mogę"? Oczywiście jest, że przymus powoduje bunt i przekorę, natomiast powtarzanie sobie zdań podkreślających swoje mocne strony, sprzyja uwierzeniu we własne możliwości i dzięki temu lepsze samopoczucie, które z kolei zwiększając naszą wiarę w możliwość kontrolowania sytuacji, daje nam chęci do dalszej nauki. Warto zatem wywoływać w sobie mobilizujące do nauki emocje i pozytywną motywację, najlepiej wewnętrzną, ale jeśli nie uda nam się wzbudzić zainteresowania, na początek wystarczy ta zewnętrzna" Więcej informacji na temat rozwijania motywacji, ale nie tylko znajdziecie na stronie Nauka.pl - Myślący portal.

Życzę, by udało się Wam odnaleźć w Waszym życiu motywację nie tylko do nauki, ale do realizacji Waszych planów i marzeń, a tym samym osiągnięcia założonych celów. Nie obędzie się to na pewno bez wysiłku, ale przecież warto ☺. A jeśli jeszcze uruchomicie pozytywne myślenie: „dam sobie radę, uda mi się, potrafię” to osiągnięcie sukcesu murowane !!!!!!!

Pozdrawiam i uśmiecham się do Was.

Katarzyna Kozłowska
pedagog

P.S. Ważna informacja dla osób kończących szkołę średnią i zawodową w poniedziałki i wtorki w naszej szkole dyżuruje w gabinecie pedagoga - doradca zawodowy Pani Basia Welc. Zapraszamy!!!!!!

P.S. Zaglądajcie na www.zsz-gostyn.com.pl/pedagog

"21."

godzina 21
 gaszę światło w pokoju
 otwieram drzwi
 wychodzę na dwór
 szukam spokoju
 świętego spokoju
 chwili zapomnienia
 momentu wytchnienia...
 wokół wszystko się zmienia
 czasem mam wrażenie
 że szybciej kręci się ziemia
 szybciej płynie czas
 i mam jakby mniej natchnienia
 dużo do powiedzenia
 jak zawsze na każdy temat
 kolejna szesnastka i refren razy 2
 bracie i siostrze...
 świat miga jak stroboskop
 w nocy ciemno w dzień jasno...
 21 i znów gaszę światło
 znów zapominam o całym "Bożym świecie"
 słuchawki na uszy... spacer... rozkminka
 "może kiedyś będzie lepiej"
 a teraz lecę niczym błękitny ptak
 szukam wolności kolejny track ku prawdziwości
 dla gry... trzymam karty które dało mi życie
 trzymam mikrofon... rejestruję wokal na tym bicie
 szukam chwili spokoju
 chwili wytchnienia
 cały świat się zmienia...
 znów zmiana otoczenia
 21 na tarczy
 gaszę światła
 21 walka anioła i diabła

Dawid

Grafomaniak jest to kącik, w którym będziemy zamieszczać Wasze wiersze. Czekamy!!!
 Nie wstydźcie się swojej poetyckiej natury. Prace wrzucajcie do skrzynki przy sali 108
 (ul.Tuwima) lub wysyłajcie na adres **schizol@zsz-gostyn.com.pl**

**Nr 70 Schizola
 zredagował zespół w składzie:**

Marta Augustyniak, Julita Brzeskot,
 Monika Chwierot, Jolanta Klupś,
 Agnieszka Kmiecik,
 Alicja Gorynia (opiekun),
 Leszek Niemczyk (opiekun)

**Adres do korespondencji:**

Zespół Szkół Zawodowych
 im. Powstańców Wielkopolskich
 SCHIZOL
 ul. Tuwima 44
 63-800 Gostyń
 skrzynka przy sali 108 (ul. Tuwima)
 e-mail: **schizol@zsz-gostyn.com.pl**